

KATARZYNA WESTERMARK
(Uniwersytet Warszawski)

ZYGMUNT KRASIŃSKI JAKO TŁUMACZ ROZPRAWY JOACHIMA LELEWELA „HISTORYCZNY ROZBIÓR PRAWODAWSTWA POLSKIEGO CYWILNEGO I KRYMINALNEGO DO CZASÓW JAGIELLOŃSKICH”



Zygmunt Krasiński zetknął się z nauką prawa jeszcze przed rozpoczęciem studiów na Uniwersytecie Warszawskim jesienią 1827 roku. W Liceum Warszawskim miał okazję zawrzeć znajomość z dwoma prominentnymi uczonymi: Wacławem Aleksandrem Maciejowskim oraz Joachimem Lelewel, których żywo zajmowały słowiańskie początki polskiego państwa i jego system prawny. Rezultatem tych zainteresowań poety jest przetłumaczenie na język francuski rozprawy Lelewela *Historyczny rozbiór prawodawstwa polskiego cywilnego i kryminalnego do czasów jagiellońskich*¹. Przekład ten nie doczekał się obszerniejszego komentarza, choć jest wspominany w rozprawach poświęconych autorowi *Przedświtu*². Wskazywano też, że poeta mógł inspirować się tekstem w czasie prac nad powieścią *Władysław Herman i dwór jego*³.

- ¹ J. Lelewel, *Historyczny rozbiór prawodawstwa polskiego cywilnego i kryminalnego do czasów jagiellońskich z przydaniem dyplomatów*, „Roczniki Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk” 1827, t. 19, s. 302–433.
- ² Pisał o nim już Stanisław Tarnowski: „To było piękne i lepsze od Reichstalów, że dla Lelewela przetłumaczył na język francuski część pierwszą *Początkowego prawodawstwa polskiego*, ogłoszoną przez Leonarda Chodźkę w Paryżu [...]”. S. Tarnowski, *Zygmunt Krasiński*, Kraków 2014, s. 41. Najwięcej uwagi poświęcił przekładowi Krasińskiego Jan Bołoz-Antoniewicz. Zasugerował on również, że praca Lelewela mogła być dla poety inspiracją literacką. Zob. J. Bołoz-Antoniewicz, „*Ostatni*” *Zygmunta Krasińskiego*, „Kwartalnik Historyczny” 1889, R. 3, s. 406–448. O przekładzie wspominała też Maria Janion, zob. też, *Zygmunt Krasiński. Debiut i dojrzałość*, Warszawa 1962, s. 24.
- ³ Zob. B. Linsztet, M. Strzyżewski, *Wstęp*, w: Z. Krasiński, *Dzieła zebrane. Nowe wydanie*, t. 5, *Władysław Herman i dwór jego*, oprac. M. Strzyżewski, współpr. B. Linsztet, M. Rajewska, Toruń 2017, s. 18.

Krasiński poznał Lelewela w warszawskim salonie ojca⁴. Po powstaniu listopadowym jego stosunek do działalności politycznej i republikańskich poglądów badacza pozostawał krytyczny. W liście do Henryka Reeve'a z 1 grudnia 1831 roku nazywał polskiego historyka „łotrem”⁵. W marcu 1832 roku pisał do Konstantego Gaszyńskiego: „Lelewel Polskę zgubił”⁶, w 1846 roku przywołał go zaś, opisując „Przebrzydły ród profesorów, którzy siedzą i piszą atramentem, a ten atrament krwią ludzką potem cieknie o 300 mil odległości od nich”⁷. Niechęć oraz potrzeba konfrontacji wyrażały się nie tylko w imiennych inwektywach i politycznych diagnozach, lecz także w reakcjach na poglądy historyczne i estetyczne, między innymi na kwestię Północy⁸.

W trakcie nauki i warszawskich studiów nastroje poety były jednak odmienne, o czym najdobitniej świadczy *List o stanie obecnym literatury polskiej adresowany do pana Bonstetena* z 1830 roku, zbiór uwag na temat najważniejszych osiągnięć rodzimej literatury. W jego końcowej części poeta krótko zaprezentował sylwetki najważniejszych twórców współczesnych, między innymi Adama Mickiewicza, Antoniego Edwarda Odyńca czy Franciszka Wężyka. Lelewel został opisany jako:

[...] nasz Malte-Brun, łączy głęboką erudycję ze stylem dowcipnym i oryginalnym oraz celuje w sztuce kreślenia wielkich obrazów historycznych, gdzie każde słowo ma swój odcień, a każde wyrażenie barwę czasu, o którym opowiada czytelnikowi Od bliska piętnastu lat wyszła spod pióra tego niestrudzonego pisarza wielka liczba dzieł historycznych i geograficznych. Jego sława przekroczyła już granice Europy i pofrunęła za morza⁹.

Dokonania polskiego historyka Krasiński omówił w tonie pochwalnym, acz bardzo ogólnie, nie przywołał też tytułu żadnej z jego rozpraw. Wyeksponował przede wszystkim cechy barwnego stylu pisarskiego Lelewela, który musiał – zwłaszcza jako translator *Historycznego rozbioru...* – szczegółowo przestudiować.

⁴ Zob. K. Gaszyński, *Zygmunt Krasiński i moje z nim stosunki*, oprac. Z. Sudolski, Opino-góra 2009, s. 25; J. Fiećko, *Krasiński przeciw Mickiewiczowi. Najważniejszy spór romantyków*, Poznań 2011, s. 20.

⁵ Z. Krasiński, List Z. Krasińskiego do Henryka Reeve z 1 grudnia 1831 roku, w: tegoż, *Listy do Henryka Reeve'a*, t. 1, tłum. A. Olędzka-Frybesowa, oprac., wstęp P. Hertz, Warszawa 1980, s. 609. W oryginale Krasiński używa określenia „coquin”.

⁶ List Z. Krasińskiego do K. Gaszyńskiego z 22 marca 1832 roku, w: tegoż, *Listy do Konstantego Gaszyńskiego*, oprac., wstęp Z. Sudolski, Warszawa 1971, s. 41.

⁷ Tamże, s. 384.

⁸ K. Andruczyk, *Oblicza Północy w „Agaj-Hanie” Zygmunta Krasińskiego*, „Białostockie Studia Literaturoznawcze” 2015, nr 6, s. 225.

⁹ Z. Krasiński, *Lettre sur l'état de la littérature polonaise adressée à M. de Bonstetten*, w: tegoż, *Dzieła zebrane. Nowe wydanie*, t. 7, *Pisma dyskursywne*, vol. 1, tłum. R. Jarzębowska-Sadkowska, J. Pietrzak-Thébault, oprac. B. Kuczkowski, Toruń 2017, s. 105.

Celem niniejszych rozważań jest przyjrzenie się tłumaczeniu Krasińskiego, doprecyzowanie daty oraz okoliczności powstania tekstu. Stanowią one interesujący przyczynek do badań nad stanem wiedzy prawniczej romantycznego poety, a także uzupełniają informacje o relacjach przedstawicieli warszawskiego środowiska naukowego przed powstaniem listopadowym.

W Liceum Warszawskim. Znajomość z Maciejowskim

Zygmunt Krasiński od wczesnego dzieciństwa kształcił się w domu pod kierunkiem guwernerów i prywatnych nauczycieli¹⁰. Sytuacja ta zmieniła się dopiero we wrześniu 1826 roku, gdy rozpoczął regularną naukę w Liceum Warszawskim. Aby podjąć planowane studia na stołecznym uniwersytecie, Krasiński musiał – zgodnie z obowiązującymi przepisami – przedstawić świadectwo państwowej matury, którą zdawano wówczas wyłącznie w jednej z szesnastu krajowych szkół wojewódzkich¹¹. Generałowi Wincentemu Krasińskiemu, skonfliktowanemu z rektorem Liceum Warszawskiego Samuelem Bogumiłem Lindem¹², decyzja o powierzeniu edukacji syna instytucji publicznej mogła nie przyjść łatwo¹³. Można też przypuszczać, że w domu Krasińskich traktowano

¹⁰ Z. Sudolski, *Krasiński. Opowieść biograficzna*, Warszawa 1997, s. 46–48.

¹¹ W połowie lat dwudziestych na warszawski uniwersytet byli przyjmowani wyłącznie mężczyźni, którzy zdali egzamin dojrzałości w szkole wojewódzkiej. W Warszawie, poza liceum znajdującym się w pałacu Kazimierzowskim, czyli kilkaset metrów od siedziby Krasińskich, działała jeszcze szkoła księży pijarów Collegium Nobilium wraz z konwiktem żoliborskim. Ponadto od 1826 roku zaczęto też wymagać organizowania egzaminów wstępnych dla kandydatów w Towarzystwie Elementarnym. Obie te okoliczności były nieprzypadkowe i odczytywano je jako zabiegi o represyjnym charakterze antypolskim – miały zatamować rosnące zainteresowanie młodzieży kształceniem akademickim. O jego skali może świadczyć to, że na samym wydziale prawnym na jednym roku z Krasińskim studiowało około 318 studentów. Zob. A. Rosner, *Dzieje Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego w latach 1808–1831*, w: *Zarys dziejów Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego*, red. G. Bałtruszajtys i in., Warszawa 2016, s. 44.

¹² „W 1824 roku spotkał go [Lindego – dop. K.W.] publiczny afront na forum Towarzystwa Przyjaciół Nauk ze strony generała Wincentego Krasińskiego, który oburzył się serwilistycznymi poczynaniami Lindego (notabene lojalizm Krasińskiego był powszechnie znany)”. S. Dubisz, *Samuel Bogumił Linde (1771–1847)*, w: *Portrety uczonych. Profesorowie Uniwersytetu Warszawskiego 1816–1915*, red. M. Wąsowicz, A.K. Wróblewski, Warszawa 2016, s. 334.

¹³ Jeszcze w 1826 roku Kajetan Koźmian pisał do Franciszka Morawskiego o tym, że Kajetan Jaksa Marcinkowski miał nadzieję objąć po Piotrze Chlebowskim funkcję guwenera młodego Krasińskiego. Zob. *List Kajetana Koźmiana do Franciszka Morawskiego*, w: Z. Sudolski, *Wincenty Krasiński i współcześni. Studia i materiały*, Warszawa 2003, s. 388. Deklarację tę należy potraktować humorystycznie; Jaksa Marcinkowski

obowiązek uczęszczania dziecka do szkoły państwowej jako uciążliwy; świadczy o tym dążenie do maksymalnego skrócenia jego czasu nauki z regulaminowych dwóch lat do jednego roku¹⁴.

W gronie nauczycieli Krasińskiego, obok uczącego języka francuskiego Miłkołaja Chopina, filologa Ludwika Koncewiczera oraz księdza prefekta Józefa Dobrowolskiego, można odnaleźć Wacława Aleksandra Maciejewskiego. Wówczas trzydziestoczworoletni uczone pracował jako wykładowca greki i łaciny, a jednocześnie pełnił funkcję stałego profesora uniwersyteckiego¹⁵. Doktorat z prawa rzymskiego uzyskał w Niemczech. Napisał książkę *Principia Iuris Romani* (1825), a w roku nauki Krasińskiego drukarnię Glücksberga opuściło dzieło dotyczące prawa małżeńskiego¹⁶. W drugiej połowie lat dwudziestych XIX wieku zainteresowania Maciejewskiego romanistyką wyraźnie się wyczerpywały, ustępując miejsca zagadnieniom związanym z historią Słowiańszczyzny. W kolejnych dekadach historyk skupiał się przede wszystkim na opisywaniu początków rodzimego prawodawstwa – śledził w tym celu dostępne źródła dotyczące wędrówek ludów przedchrześcijańskich, zabierał też głos w sprawie tak zwanej teorii podboju¹⁷ i był jednym z pierwszych polskich reprezentantów szkoły historycznej w prawoznawstwie¹⁸. Bliskie mu było narodowe pojęcie prawa, metodologicznie zakorzenione w nauce niemieckiej i kojarzone z Karlem von Savigny'm oraz Leopoldem Augustem Warnkönigiem¹⁹.

Nie ulega wątpliwości, że Maciejewski zetknął się z młodym Krasińskim w Liceum Warszawskim, jednak nie wiadomo, czy poeta uczęszczał na wykład

był stałym obiektem żartów w salonie Krasińskich. Pisał o tym Andrzej Edward Koźmian, zob. tenże, *Wspomnienia*, w: Z. Krasiński, *Listy do Koźmianów*, oprac., wstęp Z. Sudolski, Warszawa 1977, s. 683.

¹⁴ Krasiński został zapisany do klasy szóstej, która była dwuletnia. Uczniowie pierwszoi drugorocznici uczyli się razem, jednak tylko tym drugim przysługiwało prawo podejścia do egzaminu dojrzałości, na co wskazywał regulamin szkoły. Tymczasem Krasiński, jak tłumaczył Konstanty Gaszyński, „znajdując się w wyjątkowym położeniu, jako przybyły do szkół jedynie dla dogodzenia wymagalnościom krajowego prawa”, został dopuszczony do matury po jednym roku nauki. K. Gaszyński, dz. cyt., s. 24.

¹⁵ Od 1826 roku jako profesor stały, w latach 1819–1826 jako profesor przybrany.

¹⁶ *Wenceslai Alexandri Maciejewski excursus ad Virgilii Aneid. lib. X. v. 74. sqq.: inest disquisitio de origine stipulationis*, Varsaviae 1827.

¹⁷ Zob. J. Bardach, *Wacław Aleksander Maciejewski i jego współcześni*, Wrocław–Warszawa 1971, s. 180–182.

¹⁸ P. Pomianowski, *Główne nurty ideologiczno-metodologiczne w środowisku warszawskich prawników przed wybuchem powstania listopadowego*, „Zeszyty Prawnicze” 2011, nr 4, s. 410–411.

¹⁹ Zachowały się oryginalne notaty Maciejewskiego z berlińskich wykładów Karla von Savigny z lat 1817–1818, rps BJ 8160 II, t. 1–2.

pandektów prowadzony przez badacza na uniwersytecie. Na wydziale prawnym możliwe były bowiem trzy warianty studiów: prawnicze, administracyjne lub łączony, czteroletni kurs prawa i administracji. Krasiński wybrał trzeci z nich, pisał do Mieczysława Piotrowskiego o otrzymaniu oceny z chemii i przygotowywaniu się do kolejnego egzaminu z fizyki²⁰. Nie oznaczało to bowiem, jak twierdził Kallenbach²¹, że poeta uczęszczał na dodatkowe wykłady na innych wydziałach – potwierdza to natomiast wybór wzmiankowanego kierunku podwójnego. Przedmiot prowadzony przez Maciejowskiego nie wchodził w zakres kursu podjętego przez Krasińskiego.

W zachowanej korespondencji poety nazwisko szkolnego profesora pojawia się rzadko. Krasiński wspomniął o nim żartobliwie w liście do Gaszyńskiego, próbując przywołać atmosferę beztroskiego okresu szkolnego²². Zainteresowało go także najpoczytniejsze dzieło Maciejowskiego, czyli *Historia prowadawstw słowiańskich*, o które prosił ojca w liście z 19 kwietnia 1837 roku, a otrzymał za pośrednictwem Ludwika Królikowskiego dopiero dekadę później. Lekturę relacjonował Delfinie Potockiej w styczniu 1848 roku, gdy pisał o czytelnicznych mękach brnięcia przez „4 grube tomy, śmiertelnie ciężkie”²³. Wzmianki o Maciejowskim są nieliczne, nie była to znajomość istotnie naznaczająca życie intelektualne czy też osobiste poety. W latach dwudziestych XIX wieku warszawski badacz bezpośrednio przyczynił się jednak do powstania omawianego w tym artykule przekładu.

Z relacji na temat okresu nauki szkolnej poety wynika, że Maciejowski dwukrotnie wpisał mu oceny celujące²⁴. Sprawdzał też jego pracę maturalną z łaciny, na której wystawił adnotację „dobrze”²⁵. Wiadomo, że docenił młodzieńczy, prozatorski przekład Mickiewiczowskiej *Świtezianki*, co odnotował we wspomnieniach o Krasińskim Stanisław Małachowski: „[Maciejowski – dop. K.W.] cieszył się i podziwiał, słysząc, z jakim wdziękiem płód czysto romantyczny

²⁰ List Z. Krasińskiego do M. Piotrowskiego z 3 sierpnia 1828 roku, w: tegoż, *Listy do różnych adresatów*, t. 1, oprac. Z. Sudolski, Warszawa 1991, s. 142.

²¹ J. Kallenbach, *Zygmunt Krasiński. Życie i twórczość lat młodych (1812–1838)*, t. 1, Lwów 1904, s. 52.

²² Mowa o liście z 26 kwietnia 1835 roku. W postscriptum Krasiński zapisał: „Danielewicz serdecznie Cię ścisną i każe Ci powiedzieć [...] Maciejowski ach! By się klasyczniej nie wyraził”. List Z. Krasińskiego do K. Gaszyńskiego z 26 kwietnia 1835 roku, w: tegoż, *Listy do Konstantego...*, s. 105. Wykropkowany fragment zawierał, zdaniem Sudolskiego, wyrażenie niecenzuralne, pominięte przez kopistę. Tamże, s. 106 (przyp. 10).

²³ List Z. Krasińskiego do D. Potockiej z 19[-20] stycznia 1848 roku, w: tegoż, *Listy do Delfiny Potockiej*, t. 3, oprac., wstęp Z. Sudolski, Warszawa 1975, s. 592.

²⁴ J. Kallenbach, *Lata szkolne Zygmunta Krasińskiego. Nowe materiały*, Lwów 1907, s. 2.

²⁵ Tamże, s. 11–12.

przyoblekł się w klasyczną, Horacjuszową sukienkę”²⁶. Badacz musiał też zwrócić uwagę na wyjątkowo dobrą znajomość języka francuskiego²⁷, skoro zlecił mu dodatkową, pozaszkolną pracę – przełożenie rozprawy Joachima Lelewela.

Perypetie wydawnicze

Lelewel opublikował *Historyczny rozbiór prawodawstwa polskiego* w XIX tomie „Roczników Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk” za 1827 rok. W kolejnym, czyli w dwudziestym numerze rocznika, ukazała się kontynuacja tej pracy, zatytułowana *Krytyczny rozbiór statutu wiślickiego*. Obie rozprawy zostały również wydane w 1828 roku osobno, jako druk zwarty. Tekst powstawał jednak wcześniej, Lelewel odczytał jego fragmenty w grudniu 1826 roku na posiedzeniu warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, a już 21 marca 1827 roku poinformował o złożeniu ukończonych manuskryptów i poprosił o przyspieszenie publikacji:

Znane są Wam, koledzy, rozprawy, które w ułamkach na posiedzeniach tego wydziału czytałem, to jest:

1) *Historyczny rozbiór prawodawstwa polskiego, cywilnego i kryminalnego do czasów Jagiellońskich*.

2) *Krytyczny statutów wiślickich rozbiór*.

Dwie te rozprawy ścisły z sobą związek mają, tak, że jedna bez drugiej jest niedokładną i niezupełną. Obie tedy razem składam, w nadziei, że może się do *Roczników*²⁸.

Maciejowski przypisywał sobie udział w powstaniu pracy Lelewela i jeszcze w drugim wydaniu *Historii prawodawstw słowiańskich* z 1852 roku twierdził, że rozprawa o polskim prawodawstwie średniowiecznym powstała na jego zamówienie:

Szanowany i uwielbiany powszechnie [Jan Wincenty Bandtkie – dop. K.W.] [...] był mi w historycznym tegoż prawa śledzeniu mistrzem, aż do czasu, kiedym się z *Germanią*

²⁶ S. Małachowski, *Krótki rys z życia i pism Zygmunta Krasińskiego*, w: Z. Krasiński, *Listy do Stanisława Małachowskiego*, oprac., wstęp Z. Sudolski, Warszawa 1979, s. 384. Ta anegdota pojawia się również w pamiętnikach Konstantego Gaszyńskiego (tenże, dz. cyt., s. 24).

²⁷ Francuszczyzna Krasińskiego kształtowała się od lat najmłodszych. Jego boną i nauczycielką była baronowa Helena z Hammersów de la Haye, a w dziecinnej biblioteczce dominowały książki francuskie. Choć poeta już w okresie szkolnym swobodnie czytał i pisał po francusku, to rzeczywisty rozkwit stylu przypadł na lata emigracji. Zob. J. Pietrzak-Thébault, *Francuskojęzyczna twórczość Krasińskiego – czy, komu, po co potrzebna? Rozpoznanie*, w: *Wokół Krasińskiego*, red. M. Sokalska, Kraków 2012, s. 16.

²⁸ Cyt. za: A. Kraushar, *Towarzystwo Warszawskie Przyjaciół Nauk 1800–1832. Monografia historyczna osnuta na źródłach archiwalnych*, ks. 3, *Czasy Królestwa Kongresowego*, t. 6, *Ostatnie lata. 1828–1830*, Kraków 1905, s. 304.

Tacyta zapoznał. Wtedy prosiłem Joachima Lelewela, ażeby raczył poświęcić czasu chwilę na ułożenie dla mnie historycznego rozwoju pierwotnego prawa polskiego w krótkim zarysie. Co gdy uczynił, wymogłem i to na nim, że r. 1826, jeżeli się nie mylę, przełożył swą pracę na język francuski dozwoliwszy (przekładem zajął się Zygmunt Krasiński, ówczesnego Liceum Warszawskiego szóstej klasy uczeń, a dziś pisarz znakomity), dał do umieszczenia w etnograficznym podówczas przez Malte-bruna w Paryżu wydawanym piśmie zbiorowym. Przerobiwszy następnie to dzieło umieścił r. 1828 w XIX i XX tomie „Roczników Towarzystwa [Królewskiego – dop. K.W.] Warszawskiego Przyjaciół Nauk”²⁹.

Przypisanie inicjatywy Maciejowskiemu wydaje się przesadne, gdyż Lelewel zajmował się niektórymi problemami podejmowanymi w *Historycznym rozbiornie... jeszcze w Wilnie*³⁰. Jednak wspomniany w cytowanym fragmencie okres (1826–1828) okazuje się znaczący w naukowej biografii Maciejowskiego. Odstąpienie od szkoły Bandtkiego po lekturze Tacyta można określić jako zwrot romantyczny. To *Germania* miała pozwolić Maciejowskiemu na rezygnację z hipotezy o wyłącznie rzymskim charakterze początków polskiej i słowiańskiej organizacji państwowej. W tym czasie rozpoczął też rozwijanie koncepcji o narodowych początkach prawodawstwa, co zajmowało go właściwie do końca życia.

W tych właśnie okolicznościach, w momencie ideowego przełomu, zwrócił się do Lelewela, który po relegowaniu z wileńskiej uczelni przebywał w Warszawie. Łączyło ich wówczas – co wynika z zachowanej korespondencji – koleżeństwo zasadzające się między innymi na wymianie doświadczeń lekturowych³¹. Miało ono także wymiar naukowy, czego dowodem było tłumaczenie *Historycznego rozbiornu...* i widoczna u Maciejowskiego chęć popularyzacji tekstu na zachodzie Europy. Taki stan potwierdzają wspomnienia Lelewela. W *Przygodach w poszukiwaniach rzeczy narodowych polskich* pisał: „Zachętą Aleksandra Wacława Maciejowskiego przez Zygmunta Krasińskiego przełożone *Essai historique de la législation jusqu’aux temps des Jagellons* złapał Leonard Chodźko

²⁹ W.A. Maciejowski, *Historia prawodawstw Słowiańskich*, t. 1, Warszawa 1856, s. 491.

³⁰ Juliusz Bardach w monografii poświęconej Maciejowskiemu uznał, że cytowaną wypowiedź należy traktować jako przesadną. Wynikałoby z niej przypisywanie sobie przez Maciejowskiego zasługi wprowadzenia tematu początków polskiego prawodawstwa w krąg zainteresowania Lelewela. Tenże, dz. cyt., s. 93–95.

³¹ W tym okresie Maciejowski pisał do Lelewela na przykład z prośbą o pożyczenie *Pojaty*, którą zainteresowała się jego żona. *Korespondencja Joachima Lelewela od r. 1806 do r. 1830*, t. 3, *Lenartowicz–Nowicki*, rps BJ 4435 III, k. 505r. Wspominał także o romansach Bronikowskiego: „ciekawym jestem jak się też wydadzą obok Waltera Skotta” [pisownia oryg. – dop. K.W.]. Tamże, k. 507r. Zachowały się też noworoczne bilety wizytowe Maciejowskiego z 1827 roku. *Zbiór biletów wizytowych nadsyłanych do Joachima Lelewela*, rps BN 9554 I, k. 108r).

i w Paryżu ogłosił”³². Przytoczone zdanie jest niejednoznaczne – zachęta mogła dotyczyć zarówno Chodźki, jak i Krasińskiego – ta druga interpretacja wydaje się jednak bardziej prawdopodobna, a ponadto potwierdza rolę Maciejowskiego jako inicjatora przekładu.

Tłumaczenie dokonane przez Krasińskiego ukazało się w Paryżu w 1830 roku jako *Essai historique sur la législation polonaise civile et criminelle, jusqu'au temps des Jagellons, depuis l'année 930 jusqu'en 1430*³³. Stanowiło załącznik do drugiego tomu pracy geograficzno-etnograficznej Conrada Malte-Bruna *Tableau de la Pologne ancienne et moderne*. Była to druga edycja, wydana już po śmierci autora, uzupełniona i znacząco poszerzona przez Chodźkę. Na odwrocie strony tytułowej przekładu Krasińskiego znalazła się krótka notka wydawcy, w której powołał się on na druk dzieła Lelewela datowany na 1828 rok³⁴ oraz określił tekst francuski jako „skrócenie” (*abrégé*), wykonane „pod okiem autora” (*sous les yeux de l'auteur*)³⁵.

Można przypuszczać, że przekład Krasińskiego nie powstawał na podstawie wersji drukowanej w „Rocznikach Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk”, lecz wcześniej, przed publikacją oryginału. Wskazuje na to cytowany już wstęp Maciejowskiego, referujący taką właśnie kolejność wydarzeń i określający rok 1826 jako datę wykonania przekładu. Drugim dowodem jest list poety do ojca z 12 czerwca 1830 roku. Krasiński wspominał w nim o wzruszeniu spowodowanym odnalezieniem wzmianki o generale Krasińskim w wydzie Malte-Bruna o Żydach. Pisał tam: „W tym samym dziele jest także i moje tłumaczenie broszurki Lelewela o polskim prawodawstwie, które uczyniłem **jeszcze będąc w Liceum** [wyróż. – K.W.]”³⁶. Tekst rozprawy miałyby więc, zgodnie z tym przekazem, zostać przełożony pod koniec 1826 lub w pierwszej połowie 1827 roku, to wtedy Krasiński uczył się w Liceum Warszawskim.

Za wcześniejszym datowaniem może także przemawiać zachowany w Lelewelskim archiwum list od Maciejowskiego z 2 kwietnia 1827 roku, w którym warszawski badacz pisał: „Proszę mi przysłać wiadomy artykuł po francusku

³² J. Lelewel, *Dzieła*, t. 1, *Materiały autobiograficzne*, oprac. H. Więckowska, Warszawa 1957, s. 83.

³³ Tenże, *Essai historique sur la législation polonaise civile et criminelle, jusqu'au temps de Jagellons, depuis l'année 930 jusqu'en 1430*, w: C. Malte-Brun, *Tableau de la Pologne ancienne et moderne sous les rapports géographiques, statistiques, géologiques, politiques, moraux, historiques, législatifs, scientifiques et littéraires publié en un volume par Malte-Brun. Nouvelle édition, entièrement répondeue, augmentée et ornée de cartes par Leonard Chodzko*, t. 2, Paris 1830, s. 237–313.

³⁴ Czyli raczej zwarte, książkowe *Pierwotne prawodawstwo*, a nie wersję czasopiśmienną z „Roczników Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk”.

³⁵ J. Lelewel, *Essai historique...*, s. 236.

³⁶ Z. Krasiński, *Listy do ojca*, oprac., wstęp S. Pigoń, Warszawa 1963, s. 158.

przetłumaczony, bo właśnie w tym tygodniu kończą się klasy: muszę więc dać do przepisania w tym jeszcze tygodniu”³⁷. Co prawda w liście nie pada tytuł dzieła, jednak wspomnienie o francuskim przekładzie pozwala sądzić, że mowa o tekście dotyczącym początków prawodawstwa. Oznaczałoby to, że w kwietniu 1827 roku przekład Krasińskiego był już nie tylko gotowy, ale także ponownie zweryfikowany przez Lelewela i szykowany do przepisania.

Z ustaleń dotyczących datowania oraz przekazu pochodzącego ze wstępu Maciejowskiego wynikają dwa wnioski. Po pierwsze, przekład *Historycznego rozbioru* miałyby powstać jeszcze przed maturą Krasińskiego, co oznacza, że poeta stworzył go już w wieku czternastu lub piętnastu lat, ponad rok przed rozpoczęciem pisania *Władysława Hermana*³⁸. Dotychczas badacze zakładali, że przełożył tekst później, po ukazaniu się tekstu w „Rocznikach Towarzystwa Królewskiego Przyjaciół Nauk” i niedługo przed publikacją francuską, czyli jako siedemnastolatek³⁹. Po drugie, Maciejowski sugerował, że Krasiński pracował nad wstępną wersją tekstu, którą Lelewel miałby dopiero rozbudować i poprawić przed wydaniem. Trudno jednak stwierdzić, czy tak było. Poszczególne różnice między oryginałem a przekładem mogły wynikać z intencji poety tłumacza, z ewentualnych poprawek Lelewela, a wreszcie z możliwych ingerencji wydawniczych Chodźki. Warto też mieć na uwadze, że między powstaniem tłumaczenia a jego ukazaniem się w Paryżu upłynęło kilka lat.

Oryginał i przekład

Rozprawa Lelewela dotyczy początków kształtowania się prawodawstwa i sądownictwa polskiego w średniowieczu. Wywód został zorganizowany chronologicznie i podzielony na pięć rozdziałów odpowiadających kolejnym stuleciom. Najwcześniejsze zawarte w nim uwagi dotyczą początków łączenia się przepisów prawa krajowego z kanonicznym w połowie X wieku, najpóźniejsze oddziaływania statutu wiślickiego na prawodawstwo Jagiellonów. Stanowi zaprezentowane

³⁷ List W.A. Maciejowskiego do J. Lelewela z 2 kwietnia 1827 roku, w: *Korespondencja Joachima Lelewela od r. 1806 do r. 1830*, t. 3, Lenartowicz–Nowicki, rps BJ 4435 III, k. 507r.

³⁸ Najwcześniejsza data wskazująca rozpoczęcie prac nad utworem *Władysław Herman i dwór jego* to 3 sierpnia 1828 roku. Zob. B. Linsztet, M. Strzyżewski, *Wstęp*, w: Z. Krasiński, *Dzieła zebrane. Nowe wydanie*, t. 5, *Władysław Herman i dwór jego*, oprac. M. Strzyżewski, współpr. B. Linsztet, M. Rajewska, Toruń 2017, s. 8.

³⁹ Tak stwierdzała Maria Janion: „Nic dziwnego, że już jako siedemnastoletni chłopiec przetłumaczył na francuski pierwszą część historycznego traktatu *Początkowe prawodawstwo polskie* Joachima Lelewela”. *Taż*, dz. cyt., s. 24. Podobnie stwierdzał wcześniej Jan Bożoż Antoniewicz: „[...] muszę poświęcić kilka uwag francuskiej pracy prawniczej Krasińskiego z 1828 lub 1829 roku”. J.B. Antoniewicz, dz. cyt., s. 415.

przekrojowo omówienie wybranych problemów prawa cywilnego (w szczególności związanego z dziedziczeniem ziemi), karnego (przywołane zostały katalogi stosowanych kar oraz tendencje prowadzące do ich łagodzenia), jak i uwagi na temat kształtującej się stopniowo hierarchii w systemie sądownictwa: od tak zwanej kurii, czyli sądu królewskiego, przez sądownictwo lokalne (sądy kasztelańskie, wojewodzińskie) aż po uwzględnienie rosnącej pozycji starostów.

W pięćdziesięciu krótkich punktach Lelewel przedstawił instytucje i zwyczaje, którym przypisywał rdzennie słowiański rodowód oraz ukazywał, w jaki sposób uległy one oddziaływaniu zewnętrznych tendencji – przede wszystkim związanych z przyjęciem chrześcijaństwa i wpływem łaciny. Istniejącą wielość źródeł prawa, szczególnie w okresie rozbitcia dzielnicowego, określił mianem trudnej do odtworzenia „pstrocziny”⁴⁰. Szczególnie interesowały go momenty, w których prawo zwyczajowe ścierało się z tym stanowionym mocą państwa i zostawało przez nie stopniowo wypierane. Najważniejsze uwagi dotyczą przekształcania się pierwotnej organizacji państwowej – rządzonej zasadami wspólnotowości (czyli gminności) i równości wobec prawa – w feudalne państwo średniowieczne, kształtowane przez prawo rzymskie oraz prawo magdeburskie. Przykładami pozwalającymi badaczowi precyzyjnie ukazać to zjawisko w odniesieniu do kolejnych stuleci były dzieje pojęcia własności ziemskiej oraz sposobów jej dziedziczenia. Zdaniem Lelewela początkowo postrzegano ją u Słowian jako własność powszechną, która dopiero z czasem zmieniła się w prywatną. Wywód kończyły obszernie wypisy z trzydziestu dokumentów, mające potwierdzić i umocować w materiale źródłowym tezy prezentowane w wywodzie historycznym⁴¹. Próba ujęcia tak obszernego i wielowymiarowego zagadnienia w ramy krótkiej, stutrzydziestostronicowej rozprawy zaowocowała wywodem przełomowym z uwagi na podejmowaną tematykę, ale jednocześnie przyczynkowym i z konieczności wybiórczym.

Porównanie oryginału tekstu Lelewela i przekładu Krasieńskiego dowodzi istnienia różnic stylu oraz – nieco mniej wyrazistych – kompozycyjnych. Zasadniczy tekst rozprawy został również poprzedzony odmiennymi wstępami. W „Rocznikach Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk”

⁴⁰ J. Lelewel, *Historyczny rozbiór...*, s. 373.

⁴¹ Lelewel tłumaczył przytaczanie tak obszernych wypisów chęcią dania czytelnikom możliwości skonfrontowania wyprowadzanych tez z materiałem źródłowym. Informował, że przywołuje zarówno teksty wcześniej drukowane jak i samodzielnie odczytane z rękopisów. Nadał im konsekwentnie polskie tytuły, m.in. *Idzi legat potwierdza nadania Bolesława krzywoustego, Judithy i biskupa Radosta r. 1105 (1124), Mieczysław książę Wielkopolski funduje Cystersów w Lendzie 1145, Kazimierz Sprawiedliwy nadaje zamki i dobra Wichfridowi r. 1163, Henryk brodaty czyni nadania klasztorowi Lubieńskiemu 1203.*

oraz w samodzielnie wydanej przez Lelewela wersji pracy mowa jest przede wszystkim o odmienności jego punktu widzenia względem istniejącego stanu badań. Autor wspominał o błędnym przekonaniu, utrzymującym się w polskim piśmarstwie historycznym za sprawą pism Adama Naruszewicza, które zaprzeczało istnieniu w średniowiecznej Polsce oryginalnych – co oznaczało tu „słowiańskich” – zwyczajów i praw. Powoływał się przy tym na autorytety badaczy, którzy poszukiwali początków praw polskich w prawie miejskim magdeburskim (Franciszek Barss, Adam Mędrzecki) czy w Skandynawii (Tadeusz Czacki)⁴². Lelewel obstawał przy istnieniu rdzennie rodzimych źródeł polskiego prawa oraz zwięźle wprowadzał czytelnika w nowatorską metodę swojego wywodu, którą był opis historyczny oparty na analizie dokumentów, wraz z obszernymi przypisami⁴³.

We francuskim przekładzie wstęp jest zdecydowanie krótszy i prezentuje wywód w sposób angażujący odbiorcę zachodnioeuropejskiego, mniej obeznanego z dziejami Słowian. Jan Bołoz-Antoniewicz przypuszczał nawet, że wprowadzenie pochodziło od Krasińskiego, choć nie ma na to dowodów⁴⁴. Przytaczam je w całości:

Powszechnie uznaje się, że aby poznać dogłębnie prawodawstwo cywilne i kryminalne danego kraju należy zapoznać się z jego organizacją polityczną. Naród i republika polska pod rządami Stanisława Augusta funkcjonowały zupełnie inaczej niż Francja pod Ludwikiem XIV, tak samo jak inna była Polska Bolesława i Kazimierza Wielkiego niż Francja Kapetyngów i Filipa Walezjusza. Francja przeszła różne zmiany od Hugona Kapeta do Ludwika XIV. Tak samo ustrój polski był przedmiotem znaczących zmian.

Należy więc wskazać naszym czytelnikom, że by nie postrzegali Polski jako monarchii elekcyjnej, ani rzeczypospolitej szlacheckiej. Wychodząc z tego założenia nie mamy wątpliwości, że nie będą oni wyrabiać sobie pojęcia o starożytnej Polsce z rozproszonych uwag o sprawiedliwych stosunkach w tym tego kraju i klasach jego mieszkańców⁴⁵.

Choć zasadnicza część rozprawy dotyczy średniowiecza, to autor w słowie wstępnym koncentruje się na przemianach w XVII i XVIII wieku. Celem zestawienia kontekstów francuskiego i polskiego było wskazanie na dogłębne zmiany, którym podlegały przez wieki organizacja państwowa oraz systemy prawne obu państw.

Ograniczanie oglądu historii do jednej epoki autor wstępu postrzega jako krzywdzące, zastrzega, że czytelnik redukujący refleksję o Polsce do szlacheckich rozwiązań ustrojowych z XVI czy XVII wieku traci z oczu pełny obraz czasów.

⁴² Zob. J. Lelewel, *Historyczny rozbiór...*, s. 306–307.

⁴³ Na temat zależności między historiografią Lelewela a literaturą. Zob. D. Zawadzka, *Lelewel i Mickiewicz. Paralela*, Białystok 2013, s. 218–223.

⁴⁴ Zob. J. Bołoz-Antoniewicz, dz. cyt., s. 419.

⁴⁵ J. Lelewel, *Essai historique...*, s. 237–238. Tłumaczenie własne.

W tekście brakuje też odwołania do historii najnowszej, dziejów porozbiorowych. Za punkt końcowy wyводу przyjęto monarchię konstytucyjną Sejmu Wielkiego, z kolei we Francji czasy absolutyzmu Ludwika XIV, co również można odczytać symbolicznie: jako zatrzymanie refleksji w przededniu momentów przełomowych w historii obu narodów – upadku Rzeczypospolitej i rewolucji we Francji.

Tłumaczenie Krasińskiego należy najogólniej określić jako wierne, choć zasadniczy tekst traktatu Lelewela został w wersji francuskiej skrócony i zmieniony na bardziej przystępny dla czytelników francuskojęzycznych, na przykład przez włączenie wskazówek fonetycznych⁴⁶. Interesujące jest pozostawienie w nim kilku terminów charakterystycznych dla języka polskiego, takich jak na przykład „komornik” (s. 249), „oprawca” (s. 250), „czesne” (s. 257), „pomocne” (s. 279), „spłata” i „spłacenie” (s. 267), „przeddworcze”, „sądy” (s. 274), „wieca”⁴⁷ (w znaczeniu: „wiec”, s. 275), „gród” (s. 276). Niekiedy zostały one zniekształcone, jak w przypadku nazw poszczególnych grzywien⁴⁸. Niektóre z nich można też odnaleźć w późniejszej twórczości poetyckiej Krasińskiego, na przykład słowo „żupan” (w znaczeniu: „dostojnik królewski”, s. 322), pojawia się *Wandzie* w wypowiedzi Żeliszawa: „Ojcu twemu przysiągłem na przyjaźń pod murami Krakowa i żyłem z nim odtąd jak potężny starosta z kochanym od Peruna żupanem”⁴⁹.

Zminimalizowana została liczba występujących w tłumaczeniu postaci i związanych z nimi szczegółowych wydarzeń historycznych. Co znamienne, zachowano informację dotyczącą zgładzenia Zbigniewa, nieślubnego syna Władysława Hermana – obie te postaci stały się głównym przedmiotem zainteresowania Krasińskiego we *Władysławie Hermanie i dworze jego*. Trudno jednak przesądzić, które ze wzmiankowanych w tej powieści zwyczajów zaczerpnął Krasiński z pracy Lelewela, a które na przykład z rozprawy *Historia narodu polskiego* Naruszewicza. Pewnych inspiracji można szukać w kreacji butnego wojewody Sieciecha, deprecjonującego zwyczaj turniejowe, nie zważającego na obecność króla⁵⁰.

Istotne różnice między oryginałem a przekładem dotyczą również przypisów, ponieważ część z nich znacznie skrócono. Większość przypisów polskich ma charakter rozbudowanych komentarzy, w przypadku francuskich przewa-

⁴⁶ Na przykład przyp. 3 na s. 9, odsyłający do słownika Knapskiego przy wymowie słowa „puścizna”.

⁴⁷ Ta forma odmiany pojawia się w *Psalmie żalu* Krasińskiego w wersji 303: „Oto z gwiazd korona / Na czasie niesiona – / Ludzkości to wieca!”. Z. Krasiński, *Psalm żalu*, w: tegoż, *Dzieła zebrane. Nowe wydanie*, t. 2, *Poematy*, oprac. M. Szargot, Toruń 2017, s. 212.

⁴⁸ Zob. J. Lelewel, *Essai historique...*, s. 279. Jest to najprawdopodobniej pomyłka drukarska.

⁴⁹ Z. Krasiński, *Wanda*, w: tegoż, *Dzieła zebrane. Nowe wydanie*, t. 3, *Dramaty*, cz. 2, oprac. M. Bizior-Dombrowska, Toruń 2017, s. 49.

⁵⁰ Zob. Z. Krasiński, *Dzieła zebrane. Nowe wydanie*, t. 5..., s. 212.

zają adresy bibliograficzne⁵¹. Zrezygnowano także z obecnej w pierwowzorze numeracji paragrafów, a niektóre śródtytuły sformułowano odmiennie, na przykład w tytule rozdziału czwartego pojawiło się nieobecne w oryginale dopowiedzenie: „Le désir de remettre en vigueur commence à se manifester”. W częściach skróconych zmienił się także styl językowy, pojawiły się chociażby pytania retoryczne, rzadko występujące w oryginale Lelewela. W rozdziale drugim polski historyk pisał:

Lecz i chrześcijańskie obyczaje nie były bez odmian, wśród wieków ciemnoty i gwałtowności, głos ludzkości przedzierał się do serca człowieka i do różnych jego ustanowień, łagodność w równym sposobie podraستاła, przynajmniej ostrość i gwałtowność stanowiska swoje zmieniała. Zaczym i z winowajcami okrutne postępowanie łagodniało: co na prawodawstwo polskie widocznie działało: bądź że do dawnych przedwiecznych wracało zwyczajów, bądź się usposobieniu miejscowemu podobało. XII. Katujące przetokary i kalectwem dotykające ustawały, nawet kara śmierci coraz rzadszą się w Polsce stawała⁵².

W tłumaczeniu Krasińskiego ustęp ten brzmi:

Mais les coutumes chrétiennes subissaient aussi divers changemen[t]s. Dans ces siècles d'ignorance et de troubles la voix de l'humanité pénétrait jusque dans le cœur humain et dirigeait les institutions de diverses lois. **D'où provenait l'adoucissement du traitement des criminels?** [wyróż. – K.W.] Les supplices sanguinaires disparaissaient, et même l'application de la peine capitale devenait de plus en plus rare en Pologne⁵³.

Także pojęcia wymagające dodatkowego wyjaśnienia zostały przez tłumacza zapisane w osobnych zdaniach. Przykładowo fragment o puściznach w oryginale brzmiał następująco:

Odłogiem leżące pola, knieje, puszcze i lasy, w nich drzewo i zwierzyna, bywały własnością publiczną, puścizną, do nikogo nie należącą, a zatem własnością wszystkich. A lubo wyłącznie je sobie przyswajający, z czasem właścicielem się stawał i z innymi właścicielami rozgraniczeń poszukiwał: nie brakło wspólnej licznych gromad własności, oraz własności, które właściciele nie miały, bądź na własność nie zajętych, bądź z właścicieli osierociałych puścizn, a takie były, albo dla kogo bądź otwarte albo powszechnym przyzwoleniem, państwu i panującemu przyznane⁵⁴.

W przekładzie można przeczytać:

Les champs incultes, les landes et les bois, avec les arbres et le gibier qu'ils contenaient, étaient, pour ainsi dire, une propriété générale, n'appartenant à personne, et, par

⁵¹ Dla przykładu rozbudowane przyp. 68 i 69 z wersji polskojęzycznej (J. Lelewel, *Historyczny rozbiór...*, s. 349), zmieniły się w tłumaczeniu w jeden, krótki przypis (tenże, *Essai historique...*, s. 258).

⁵² Tenże, *Historyczny rozbiór...*, s. 331.

⁵³ Tenże, *Essai historique...*, s. 251.

⁵⁴ Tenże, *Historyczny rozbiór...*, s. 314.

cela même, à toute la nation en commun. Et, quoique avec le temps ces propriétés passassent entre les mains de particuliers qui cherchaient à établir de certaines limites avec leurs voisins, il y avait cependant assez de propriétés communes qui appartenait à un grand nombre de tribus, et, outre cela, des propriétés privées de propriétaires, ou délaissées par leur mort sans héritiers. **Elles s'appelaient *pusczyna*** [wyróż. – K.W.]. Les propriétés de ce genre étaient ouvertes à toutes personnes qui voulaient les acquérir, ou bien on les adjugeait à l'État ou à la disposition du souverain⁵⁵.

Pojęcie puścizny oznacza tu własność wspólną, przynależną całej społeczności. Przed ukształtowaniem się zasad dotyczących dziedziczenia taki status zyskiwały także majątki pozostawione przez zmarłych, czyli wspomniane puścizny osierociałe⁵⁶. W cytowanym fragmencie polskiego wywodu Lelewela pojawia się ono bez dodatkowego objaśnienia i to dwukrotnie. W tłumaczeniu francuskim termin zostaje umieszczony w osobnym zdaniu oraz zachowany – jako kluczowy – w brzmieniu oryginalnym. Opatrzono go dodatkowym, nieobecnym w oryginale przypisem.

Zakończenie

Tezy wygłaszane przez Lelewela, odważnie akcentujące odrębność kulturową Słowian i podejmujące śmiałą polemikę z romanistami, okazywały się bliskie myśli Maciejowskiego, kształtującej się w drugiej połowie lat dwudziestych. Henryk Marek Słoczyński zwrócił uwagę na wyraźnie rozbieżną recepcję dorobku tych dwóch badaczy, których w latach dwudziestych i trzydziestych wiele łączyło na polu naukowym⁵⁷. Lelewel, również dzięki poezji i działalności wykładowej Mickiewicza, został w historiografii zapamiętany jako postępowy pisarz patriota, autor przełomowej teorii polskiego gminowładztwa. Tymcza-

⁵⁵ Tenże, *Essai historique...*, s. 240–241.

⁵⁶ Tenże, *Historyczny rozbiór...*, s. 317.

⁵⁷ Słoczyński zauważył: „Trudno powiedzieć, dlaczego ta deklaracja [uznania *Historii prawodawstw słowiańskich* – dop. K.W.] nie skłoniła dotychczas nikogo do podjęcia próby ustalenia, jakie było wzajemne oddziaływanie badań tych dwóch uczonych. Zapewne łatwo było nie docenić jej wagi wtedy, gdy uchodziło za oczywistość, że *genialny uczyony* [czyli Lelewel – dop. K.W.] wyssał swą mądrość i wiedzę z mlekiem matki, a w każdym razie, że swą równie nieznaną co adorowaną wizję *gminowładztwa* stworzył już na początku kariery naukowej. Zwłaszcza że niedługo po napisaniu swego dzieła Maciejowski miał przecież przyjąć postawę, która przyniosła mu opinię zdrajcy, a także [...] miano skrajnego wsteczника”. H.M. Słoczyński, *Światło w dziejarskiej ciemnicy. Koncepcja dziejów i interpretacja przeszłości Joachima Lelewela*, Kraków 2010, s. 393. O skomplikowanych więziach między dorobkiem Lelewela i Maciejowskiego pisał Jan Adamus. Tenże, *Lelewel jako historyk prawa*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1962, t. 14, z. 1, s. 24–29, a także Juliusz Bardach, dz. cyt. (rozdział VII: *Z Lelewelem dyskusje i różnice zdań*).

sem Maciejowski kojarzony jest jako badacz kontrowersyjny, o wyraźnych lojalistycznych tendencjach prorosyjskich⁵⁸. Do takiego odbioru jego postaci również przyczynił się Mickiewicz, który w XIX wykładzie II kursu w Collège de France nazwał go zdrajcą narodowym⁵⁹.

Ten wyrazisty podział nie ma racji bytu w okresie przedlistopadowym, gdy obu badaczy łączyła wspólnota zainteresowań oraz naukowa współpraca. Jednym z jej dowodów jest przekład Zygmunta Krasińskiego. Choć było to zdarzenie epizodyczne, to świadczyło o jego dużym zaangażowaniu i świetnej francuszczyźnie. Poeta-tłumacz przełożył tekst wiernie, ale w sposób dostosowany do potrzeb zagranicznego odbiorcy, a niekiedy urozmaicony stylistycznie i pozbawiony komplikacji oryginalnego wywodu. Hipoteza o pracy nad pierwotną wersją rozprawy Lelewela nie znajduje na tym etapie potwierdzenia. Przekład potwierdza, że Krasiński już jako uczeń miał okazję pracować nad rozprawą naukową o charakterze historyczno-prawnym, odzwierciedlającą nową tendencję intelektualną obecną zwłaszcza w niemieckich rozprawach historycznych. Co ważne, działał pod okiem dwóch badaczy kładących podwaliny pod teorię polskiego gminowładztwa. Przekład *Historycznego rozbioru prawodawstwa* można w związku z tym potraktować jako dowód więzi intelektualnej łączącej Lelewela i Maciejowskiego w latach dwudziestych XX wieku oraz umiejętnościach translatorskich młodego Krasińskiego.

Katarzyna Westermarck (University of Warsaw)

ORCID: 0000-0001-6781-0276, adres e-mail: pieta.katarzyna@gmail.com

ZYGMUNT KRASIŃSKI AS TRANSLATOR OF JOACHIM
LELEWEL'S TREATISE HISTORICAL ANALYSIS OF POLISH
CIVIL AND CRIMINAL LEGISLATION UP TO THE
JAGIELLONIAN ERA

ABSTRACT

The article describes a French translation of Joachim Lelewel's work *Historyczny rozbiór prawodawstwa polskiego cywilnego i kryminalnego do czasów Jagiellońskich* [Historic Depiction of Polish Civil and Criminal Legislation up to the Times of Jagellons] by Zygmunt Krasiński. It explains the role of poet's latin teacher and historian Waclaw Aleksander Maciejowski, who supposedly inspired Lelewel to write the original treatise

⁵⁸ O rosyjskim serwilizmie Maciejowskiego i jego konsekwencjach szczegółowo pisał Piotr Koprowski, *Wacława Aleksandra Maciejowskiego spojrzenie na Rosję i Słowiańszczyznę a jego izolacja w społeczeństwie polskim w latach 50. i 60. XIX wieku*, „Acta Polono-Ruthenica” 2021, t. 3, nr 26, s. 173–186.

⁵⁹ Zob. A. Mickiewicz, *Dzieła*, t. 9, *Literatura słowiańska. Kurs drugi*, oprac. J. Maślanka, Warszawa 2004, s. 251.

as well as commissioned Krasiński to translate it. An aim of the article was to pinpoint the exact moment when Krasiński's worked on the text, probably not later than in the first half of 1827, during his studies at Liceum Warszawskie. The second described matter were the circumstances surrounding the publication of the text in France. In the final part of the study the French translation is contrasted with the Polish original to show style differences, as well as introduced reductions and explanations.

KEYWORDS

history of law, Joachim Lelewel, polish medieval law, translation,
Wacław Aleksander Maciejowski, Zygmunt Krasiński

